

Słowo Polskie



Rok VI. Nr 168 (1664)
Wydanie A B C

Wtorek, dnia 19 czerwca 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Udział każdego z nas W NARODOWEJ POŻYCZCE ROZWOJU SIŁ POLSKI

wkładem w dzieło umocnienia sił naszej Ojczyzny

Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza

Obywatele i Obywatelki! Rodacy!

Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpiąć Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Czym się Rząd kierował, podejmując tę decyzję?

Kierował się dążeniem do szybkiego wzmocnienia potencjału gospodarczego naszego kraju, naszego przemysłu i rolnictwa, naszej bazy surowcowej.

Kierował się dążeniem do szybkiego przezwyciężenia trudności i przeszkód na drodze naszego rozwoju.

Kierował się troską o pokój, niechmy nie zakłócić rozwoju naszej Ojczyzny, o najkorzystniejsze warunki życia dla wszystkich ludzi pracy.

Pożyczka została rozpisana na sumę jednego miliona dwustu milionów złotych.

W ciągu sześciu lat niepodległego bytu Polski Ludowej dokonaliśmy ogromnego dzieła. Ofiarnością i wysiłkiem mas pracujących zrealizowaliśmy Plan Trzyletni, który wydobyl nas kraj ze straszliwej ruiny wojennej. Doświadczyliśmy wówczas i już prześcignęliśmy w wielu dziedzinach życia, przedwojenny poziom gospodarczy.

Niezwykle też przystąpiliśmy do realizowania nowych, wielkich i śmiałych zamierzeń Planu Sześciolletniego, które uczyniły z naszej Ojczyzny, produkującej kraj przemysłowy Europy.

Każdy rok, każdy miesiąc, każdy dzień zbliża nas do tego celu.

Pod względem uprzemysłowienia pozostawiliśmy już za sobą nie tylko kraje Europy Zachodniej jak Włochy, doprowadzamy Francję, kroczymy szybko naprzód. Kraj nasz przeobraża się tak bardzo i tak szybko jak nigdy przedtem w historii. Jak żaden kraj kapitalistyczny. Takie przemiany możliwe są bowiem tylko w kraju rządzone przez lud w imię interesów narodowych. Potrafiliśmy tego dokonać dzięki temu, że masę pracującą naszego narodu przetransformowaliśmy w duchem gorącego patriotyzmu, ofiarności, poświęcenia i oddania sprawie ojczyzny, sprawie wielkości, potęg i siły Polski Ludowej.

Przykład oświecający postępów w rozwoju gospodarczym, w rozwoju wszystkich dziedzin życia narodu dał nam pierwszy kraj socjalizmu — Związek Radziecki. Wykazał on jak niewyczerpane są zasoby ustroju socjalistycznego jak niezwykła jest potęga narodów, realizujących socjalizm.

Dziś konieczne jest spotęgowanie naszego wysiłku.

Musimy dać krajowi jeszcze więcej maszyn niż dotychczas. Musimy dać więcej żelaza i stali miastu i wsi. Potrzeba go na wielki budowlany przemysł. Potrzeba go na budownictwo mieszkaniowe, na nowe mosty i nowe linie kolejowe, na nowe zbiorniki wodne i elektrownie, na nowe stocznie i fabryki samochodów. Potrzeba więcej żelaza i stali naszemu rolnictwu. Na traktory, kombajny, siewniki, żniwiarki. Trzeba więc jeszcze szybciej budować nasz wielki przemysł — podstawę i fundament potęg, rozwoju i niezależności naszego państwa. Trzeba szybciej budować nowe huty — pod Krakowem, w Częstochowie i gdzie indziej.

Trzeba szybciej wydobywać rudę żelazną, cynk i miedź. Trzeba szybciej wydobywać węgiel, by za spokojnie rosła potrzeba naszego przemysłu i lepiej zaspakajać potrzeby ludności.

Trzeba uruchomić produkcję aluminium, trzeba produkować więcej energii elektrycznej.

Trzeba przyspieszyć budowę wielkich kombinatów chemicznych w Dworach i Kedzierzynie, cementowni w Opolu, Wierzbicy i Rejowcu, fabryk samochodowych na Żeraniu i w Lublinie, wielkich kombinatów włókienniczych w Piotrkowie, Andrychowie, Gorzowie.

A przyspieszyć budowę, zwiększyć wydobyć, podnieść produkcję to znaczy przeznaczyć na ten cel większe środki finansowe. Tak jest sens i przeznaczenie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją ten cel górnicy polscy, którzy swym bohaterstwem, wysiłkiem i ofiarnością walczą o zwiększenie wydobywania węgla.

Już dziś dostarczają oni ludności miast i wsi trzykrotnie więcej węgla niż przed wojną. Dostarczają go więcej przemysłowi i komunikacji. Dostarczają go na eksport za maszynami i surowcami. Ale trzeba nam węgla jeszcze więcej. Aby temu wołań o węgiel sprostać, trzeba budować nowe kopalnie, rozbudowywać stare, unowocześniać technikę wydobywania, mechanizować produkcję. A na to trzeba więcej środków finansowych. Dostarczą ich Pożyczka Narodowa.

Rozumieją jej sens polscy hutnicy i metalowcy, którzy wiedzą, że Pożyczka ułatwi i przyspieszy wykonanie ich pilnych zadań.

Rozumieją chemicy i elektrycy. Rozumieją włóknarzy. Rozumieją sens, przeznaczenie i cel tej Pożyczki twórcy wspaniałych polskich konstrukcji technicznych, wynalazcy i nowatorzy. Rozumieją kolejarzy i marynarzy, portowców i stoczniowców. Rozumieją wszyscy ci, którzy budują, tworzą i produkują, którzy chcą mieć więcej maszyn, surowców i sprzętu technicznego.

Rosnie nasz przemysł, a wraz z nim wzrasta w szybkim tempie ludność miast. Powstają nowe miasta, jak Nowa Huta, czy Nowe Tychy. A w starych rosną nowe dzielnice, nowe osiedla, nowe ulice, nowe domy. Trzeba dziesiątki tysięcy nowych mieszkań i budynków do mieszkania. Trzeba ulepszyć komunikację miejską, wodociągi i kanalizację, oświetlenie i ogrzewanie. Trzeba nowych urządzeń socjalnych, żłobków, szpitali. Trzeba nowych urządzeń kulturalnych, trzeba nowych urządzeń sportowych i wypoczynkowych. Budujemy je w coraz szybszym tempie ale i to tempo trzeba zwiększyć, a na to trzeba dodatkowych środków finansowych. Dostarczą ich Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie robotnicy budowlani, technicy i architekci, budowniczości naszych nowych miast i osiedli.

Rozumieją to jej przeznaczenie mieszkańcy nowych miast i nowych domów, ci wszyscy, którzy już dziś korzystają z nowych mieszkań i ci wszyscy, którzy korzystają z nich będą jutro.

A liczba ich wzrasta i rosnąć będzie coraz szybciej.

Ludność miast rośnie. Już dziś przeszło 54 proc. całej ludności zatrudnionych jest w przemyśle, komunikacji, handlu i administracji. Trzeba tej ludności zapewnić jeszcze lepsze zaopatrzenie w żywność. Produkujemy i spożywamy artykułów żywnościowych z roku na rok więcej. Produkcja naszego rolnictwa rośnie nieustannie, lecz rośnie wolniej niż przemysł, niż rosną potrzeby. Toteż tu i ówdzie wciąż jeszcze mamy pewne trudności w zaopatrywaniu ludności miast w niektóre artykuły.

Trzeba więc walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

DEKRET z dnia 18 czerwca 1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 10 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i Ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 30 poz. 235) Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

Art. 1.

1. Rozpisuje się premiovą pożyczkę państwową w obligacjach na okaziciela pod nazwą „Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski” na sumę 1.200.000.000 zł.
2. Pożyczka spłacana będzie w ciągu lat 20.

Art. 2.

Rada Ministrów na wniosek Ministra Finansów ustali warunki, na których rozpisana zostaje pożyczka.

Art. 3.

Obligacje pożyczki oraz premie wolne są od wszelkich podatków i opłat.

Art. 4.

Wykonanie dekretu porucza się Ministrowi Finansów.

Art. 5.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1951 r. w sprawie warunków rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Na podstawie art. 2 dekretu z dnia 18.VI.1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski Rada Ministrów uchwala, co następuje:

1. Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski rozpisuje się na okres od dnia 1 października 1951 r. do dnia 1 października 1971 r.

Pożyczka przeznaczona jest wyłącznie dla rozmieszczenia wśród ludności, natomiast nie mogą jej subskrybować przedsiębiorstwa, instytucje i inne osoby prawne.

Otwarcie subskrypcji na pożyczkę nastąpi dnia 18 czerwca 1951 r.

2. Pożyczka zostaje wypuszczona w obligacjach na okaziciela: pojedynczych — po 100 zł, zbiorowych po 200 zł i po 500 zł, oraz częściowych po 50 zł, 25 zł i 10 zł.

Każda obligacja pojedyncza (stuzłotowa) posiada odrębny numer. Obligacje zbiorowe posiadają odpowiednio po dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (stuzłotowych). Odpowiednia ilość obligacji częściowych, reprezentujących łącznie 100 zł, posiada jeden numer.

3. Pożyczkę dzieli się na klasy po 100.000.000 zł każda. Każda klasa zawiera 1.000.000 numerów obligacji.

4. Odsetki od pożyczki, obliczone przy stopie 4% w stosunku rocznym przeznaczają się na wypłatę premii, które będą rozłożone pomiędzy obligacje.

Polowa wszystkich obligacji będzie premiovana. W wysokości wylosowanej premii mieści się zwrot imiennej wartości obligacji. Pozostałe obligacje będą wykupywane według ich wartości imiennej.

5. Losowania obligacji będą się odbywać 2 razy do roku — 1-go kwietnia i 1-go października. Pierwsze losowanie odbędzie się 1-go kwietnia 1952 r.

Na każdy milion obligacji po 100 zł przypada w każdym półroczu w drodze losowania 25.000 obligacji do wykupu, z tego 12.500 obligacji wygrywa premie, a 12.500 podlega wykupowi według ich wartości imiennej, zgodnie z poniższą tabelą:

Wysokość jednej premii Zł	W każdym losowaniu półrocznym		We wszystkich 40 losowaniach	
	Ilość obligacji	Na sumę Zł	Ilość obligacji	Na sumę Zł
10.000	4	40.000	160	1.600.000
5.000	16	80.000	640	3.200.000
1.000	150	150.000	6.000	6.000.000
500	530	265.000	21.200	10.600.000
250	1.000	250.000	40.000	10.000.000
150	10.800	1.620.000	432.000	64.800.000
Rezerwa	12.500	2.405.000	500.000	96.200.000
Obligacje do wykupu wg wartości imiennej	12.500	1.250.000	500.000	50.000.000
Łącznie	25.000	3.655.000	1.000.000	146.200.000

6. Obligacja zbiorowa posiada dwa lub pięć numerów obligacji pojedynczych (stuzłotowych) i daje prawo do wygrania dwóch lub pięciu premii, wylosowanych w tym samym ciągnięciu dla każdego z numerów, oznaczonych na obligacji.

Obligacje częściowe, stanowiące 1/2, 1/4 lub 1/10 obligacji pojedynczej (stuzłotowej), dają prawo do otrzymania połowy, jednej czwartej, lub jednej dziesiątej części premii, wylosowanej na dany numer pojedynczej obligacji.

7. Zasady i sposób przeprowadzenia losowania obligacji pożyczki ustali zarządzenie Ministra Finansów, ogłoszone w Monitorze Polskim.

8. Prawo do podjęcia premii oraz prawo do przedstawienia do wykupu obligacji według ich wartości imiennej trwa do dnia 1-go października 1972 r. Po upływie tego terminu obligacje tracą swą wartość.

9. Zgodnie z art. 3 dekretu z dnia 18.VI.1951 r. o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski obligacje pożyczki są wolne od wszelkich podatków i opłat.

Pożyczamy Polsce — — pożyczamy sobie

Cały kraj nasz zamienił się w jedno wielkie Zagłębie Budowlane. Budujemy fabryki fabryk: nowe huty, stalownie, walcownie; nowe wytwórnie obrabiarek i urządzeń przemysłowych, nowe elektrownie wodne i cieplne. Budujemy fabryki samochodów ciężarowych i osobowych, fabryki maszyn rolniczych i łożysk kulkowych. Budujemy kombinaty chemiczne i włókiennicze. Budujemy dziesiątki tysięcy nowych izb, tysiące nowych domów, nową Warszawę, nowe miasta.

Już ruszyły, już zaczęły produkować i procentować dla Polski — pierwsze wielkie inwestycje naszej sześciolatki, pierwsze giganty Planu 6-letniego: stalownia Huty „Częstochowa”, olbrzymie zakłady chemiczne w Wierzbicy i gdzie indziej. Trzeba szybciej wydobywać rudę żelazną, cynk i miedź. Trzeba szybciej wydobywać węgiel, by za spokojnie rosła potrzeba naszego przemysłu i lepiej zaspakajać potrzeby ludności.

Trzeba uruchomić produkcję aluminium, trzeba produkować więcej energii elektrycznej.

Trzeba przyspieszyć budowę wielkich kombinatów chemicznych w Dworach i Kedzierzynie, cementowni w Opolu, Wierzbicy i Rejowcu, fabryk samochodowych na Żeraniu i w Lublinie, wielkich kombinatów włókienniczych w Piotrkowie, Andrychowie, Gorzowie.

A przyspieszyć budowę, zwiększyć wydobyć, podnieść produkcję to znaczy przeznaczyć na ten cel większe środki finansowe. Tak jest sens i przeznaczenie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją ten cel górnicy polscy, którzy swym bohaterstwem, wysiłkiem i ofiarnością walczą o zwiększenie wydobywania węgla.

Już dziś dostarczają oni ludności miast i wsi trzykrotnie więcej węgla niż przed wojną. Dostarczają go więcej przemysłowi i komunikacji. Dostarczają go na eksport za maszynami i surowcami. Ale trzeba nam węgla jeszcze więcej. Aby temu wołań o węgiel sprostać, trzeba budować nowe kopalnie, rozbudowywać stare, unowocześniać technikę wydobywania, mechanizować produkcję. A na to trzeba więcej środków finansowych. Dostarczą ich Pożyczka Narodowa.

Rozumieją jej sens polscy hutnicy i metalowcy, którzy wiedzą, że Pożyczka ułatwi i przyspieszy wykonanie ich pilnych zadań.

Rozumieją chemicy i elektrycy. Rozumieją włóknarzy. Rozumieją sens, przeznaczenie i cel tej Pożyczki twórcy wspaniałych polskich konstrukcji technicznych, wynalazcy i nowatorzy. Rozumieją kolejarzy i marynarzy, portowców i stoczniowców. Rozumieją wszyscy ci, którzy budują, tworzą i produkują, którzy chcą mieć więcej maszyn, surowców i sprzętu technicznego.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

Trzeba więc powiększyć nakłady finansowe państwa na rzecz gospodarki rolnej dla gospodarstw chłopskich, dla PGR-ów, dla POM-ów, dla spółdzielni produkcyjnych.

Trzeba powiększyć środki finansowe, przeznaczone na produkcję przemysłową, dla rolnictwa. Dostarczą tych środków Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Rozumieją to jej przeznaczenie chłopci, którzy korzystając z rosnącej pomocy państwa z roku na rok podnoszą produkcję rolną, którzy widzą jak wraz z rozwojem przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, z rozbudową systemu melioracyjnego i elektryfikacji wsi rośnie plon ich gospodarstw.

Rozumieją ci wszyscy, którzy dzięki rozwojowi naszego rolnictwa będą coraz lepiej i sprawniej żyli.

Walczyć o szybszy wzrost produkcji rolnej.

Trzeba więc zwiększać wydajność gospodarki rolnej, posługując się nowoczesnymi metodami uprawy. A w tym celu trzeba mieć więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, trzeba racjonalizować metody hodowli.

UCHWAŁA

Zarządu Głównego ZSCh

w sprawie udziału chłopów

w Narodowej Pożyczce

Rozwoju Sił Polski

Od chwili powstania niepodległej Polski Ludowej — naród nasz buduje swą wolną Ojczyznę, wykonuje wielkie plany rozwoju naszej gospodarki.

Rosnie nasza potęga przemysłowa, Polska — dawniej kraj słaby i zacofany — przekształca się w silne państwo przemysłowo-rolnicze. Tysiące odbudowanych i budujących się zakładów przemysłowych zwiększają stałe produkcję żelaza, stali, węgla, traktorów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, materiałów włókienniczych, obuwia i innych towarów przemysłowych, niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej i mas pracujących wsi i miast.

Chłop gospodarujący na swojej ziemi osiąga z każdym rokiem bogatsze plony, rozwija hodowlę, podnosi swój dobrobyt i kulturę.

Zwiększa się stale liczba zatrudnionych. Setki tysięcy ludzi ze wsi — dawniej żyjących w biedzie — dziś znajduje coraz łatwiej pracę w różnych gałęziach gospodarki, zdobywa kwalifikacje fachowe, podnosi swój poziom życiowy, ma otwartą drogę do wiedzy i do dalszego awansu społecznego.

Rosnie sieć szkół ogólnokształcących i zawodowych, do których przybywają wciąż nowe tysiące dzieci. Zwiększa się nieustannie liczba córek i synów chłopów i robotników w szkołach i uniwersytetach.

Powstają na wsi wciąż nowe biblioteki, stałe kina, świetlice, ośrodki zdrowia. Znika analfabetyzm i ciemnota.

Wszystko to osiągnęliśmy dzięki temu, że na zawsze zniesiona została władza obszarników i kapitalistów, że władza w Polsce należy do robotników i chłopów.

Ale nie wolno nam poprzestać na osiągniętych. Wolą naszego narodu jest, by wykorzystać wszystkie nasze możliwości produkcyjne, by Polska jak najszybciej nadrobiła wielokrotne zacofanie pozostawione nam przez jaśniepańskie rządy, by stała się krajem silnym, zamożnym i kulturalnym.

Wolą naszego narodu jest, by nigdy już ziemi naszej nie deptał but najeźdźcy.

Toteż nie będziemy szczędzić starań, aby wzmocnić siłę i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, aby wzmocnić siłę pokoju.

W odpowiedzi na podjęcie zamierzenia amerykańskich imperialistów, znów zbrojących przeciw nam hordy hitlerowskie, naród nasz musi bardziej jeszcze zwiększyć wysiłki dla rozwoju naszego przemysłu, rolnictwa i całej gospodarki, dla wykonania Planu 6-letniego, aby jeszcze szybciej rosła siła Polski Ludowej.

Plan 6-letni dla wsi polskiej stwarza dalsze, wielkie możliwości. Rozwój przemysłu i rolnictwa pozwoli pokonać istniejące dziś jeszcze braki i trudności, zaopatrzyć kraj w coraz większą ilość towarów przemysłowych i produktów rolnych. Produkcja rolna zwiększy się o 50 proc. Podnieść ma się poważnie wydajność z hektara. Rozwinie się dalej uprawa roślin przemysłowych. Wzrośnie stan hodowli w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, spółdzielniach produkcyjnych i PGR. Podniesie się dochody gospodarstw chłopskich. Blisko połowa zagrod wiejskich zostanie zelektryfikowana. Rolnictwo otrzyma dalsze tysiące traktorów. Państwo zwiększy jeszcze środki dla podniesienia rolnictwa, udzielając pomocy gospodarstwom chłopskim.

Ten wielki program rozbudowy naszej gospodarki i zwiększenia siły Polski, który toruje całemu narodowi jedyną i niezawodną drogę do coraz większego dobrobytu, wymaga powszechnego wzmocnienia wysiłku, wymaga on zwiększenia środków pieniężnych dla przyspieszenia wykonania naszych planowanych zamierzeń.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski będzie miała wielkie znaczenie dla przyspieszenia rozwoju sił gospodarczych naszego kraju, dla wzmocnienia rozwoju jego rolnictwa, dla zwiększenia siły Polski i utrwalenia pokoju.

W zrozumieniu tego, Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej wzywa wszystkich chłopów do jak największego jednomyślnego i powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski.

Zarząd Główny ZSCh wzywa chłopów — właścicieli indywidualnych gospodarstw, aby swój udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski zgłaszali w procentach od podstawy wymiaru podatku za rok 1950, nie niżej niż:

2,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku nie przekraczała 4.800 zł.

3 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku wynosiła od 4.800 zł do 12.000 zł.

3,5 proc. — w gospodarstwach, w których podstawa wymiaru podatku była wyższa niż 12.000 zł.

Zarząd Główny wzywa członków spółdzielni produkcyjnych, będących głowami rodzin, aby zgłaszali swój udział w pożyczce w wysokości równej wartości sześciu lub więcej dniówek obrachunkowych (w spółdzielniach, które dochodu jeszcze nie dzieliły, należy przyjąć średnią dniówkę obrachunkową = 15 zł).

Niech w tym patriotycznym czynnie nie zabraknie żadnego z nas bracia chłopie!

Niech każdy spełni swój obowiązek wobec państwa i Ojczyzny i przyczyni się do umocnienia siły Polski i utrwalenia pokoju.

ZARZĄD GŁÓWNY

ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

NARODOWA POŻYCZKA

ROZWOJU SIŁ POLSKI

to więcej żelaza i stali,
więcej motorów
i energii elektrycznej,
więcej węgla i cementu,
więcej tkanin i obuwia,
więcej mieszkań i szkół!

PRZEMÓWIENIE

Premiera

Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wciąż nowych, lepszych i bardziej fachowych kadr. Rosnie przecież nasza gospodarka, rośnie nasz kraj dzięki ludziom, dzięki ich zapale, ofiarności i fachowości, tak jak ci ludzie rosną wspaniale w twórczej pracy. O tych to ludziach mówi Prezydent Bierut:

„Wraz z nowoczesnymi przeobrażeniami gospodarczymi zmienia się twórczo i zmieniać się będzie coraz szybciej człowiek w Polsce, zmieniać się będzie nasze życie, rość i rozwijać się będzie coraz potężniej nasza klasa robotnicza, nasza inteligencja techniczna, nasz cały polski lud pracujący — twórca tych przemian”.

Plan Sześcioletni wymaga dalszych 2 milionów ludzi do gospodarki, w tym 1 miliona do przemysłu. Już dziś za mało mamy robotników wykwalifikowanych, odczuwamy dotkliwy brak inżynierów i techników.

Wydatki na szkolenie kadr, na oświatę, na ośrodki naukowe wzrastają z roku na rok. Musimy je jeszcze zwiększyć. Przyczyni się do tego Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski.

Zrozumieją jej przeznaczenie ci wszyscy, którzy wolałi o nowe kadry, wszyscy, którzy mają możliwość kształcenia się i wszyscy, którzy kształcą i wychowują — nauczyciele, profesorowie, technicy i konstruktorzy.

Tak więc jest to Pożyczka wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej. Pożyczka wzmocnienia siły Polski i utrwalenia naszej niepodległości.

Nigdy nie zapomnieliśmy niedoli i nieszczęścia, które niosły narodowi rządy kapitalistyczne, rządy wyzysku i pognebnienia człowieka pracy, rządy klęski narodowej i pożałowania.

Nigdy nie zapomnieliśmy gorzkiej klęski wrześniowej i hitlerowskiej niewoli.

Nigdy nie zapomnieliśmy, że źródłem tych klęsk była polityka zdrady narodowej, polityka wysługiwania się imperialistom, obszar-nictwo — fabrykancka polityka nędzy, niemocy i słabości gospodarczej, zasłaniana faszyzowską i nacjonalistyczną frazeologią.

Dlatego dziś nie będziemy szczędzić wysiłków i ofiar, aby wzmocnić siłę naszego narodu i państwa, aby wzmocnić więzy serdecznej przyjaźni i niezłomnej solidarności ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, z Chinami Ludowymi i Niemiecą Republiką Demokratyczną, z całym obozem pokoju, z wszystkimi postępowymi siłami ludzkimi.

Amerykańscy imperialiści nie mogą się pogodzić z faktem, że jesteśmy suwerennym państwem, że nie można nam nałożyć marshallowskiej obojętnej, że nie można nas eksploatować, że nie można już kupczyć naszą ziemią.

Toteż nie szczędzą oni ani wysiłków, ani dolarów, aby zahamować rozwój Polski, aby osłabić o-

bóz pokoju. Nasyłają do nas szpiegów i dywersantów. Usiłują zamącić naszą pokojową pracę potokami najbardziej cynicznych i niewybrednych kłamstw, próbują przez szkodliwy rozwój naszej gospodarki przez zakaz eksportu maszyn i surowców do Polski.

Naszą odpowiedzią na te zbrodnicze zakusy jest demaskowanie i unieszkodliwienie zdrajców.

Naszą odpowiedzią jest przypieczętowanie kłamstw imperialistycznej propagandy przez nasze sukcesy i osiągnięcia.

Naszą odpowiedzią na dyskryminację handlową jest wzmocnienie rozwoju naszego rodzimego przemysłu, jest realizacja ambitnego planu wytwarzania u nas w kraju przez polskich inżynierów i robotników najbardziej skomplikowanych maszyn.

Temu celowi służy też Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski. Rząd Rzeczypospolitej zwraca się do wszystkich obywateli, aby przyczynili się do rozwoju gospodarki i kultury, rozwoju siły naszego Państwa przez udział w Pożyczce Narodowej.

Pożyczka jest dobrowolna. Każdy obywatel subskrybuje ją według swoich możliwości. Ci, którzy zarabiają więcej — rzec jasna — przeznaczają na ten cel więcej. Warunki Pożyczki są bardzo dogodne i korzystne dla jej subskrybentów. Pożyczka jest premiovą. Połowa obligacji wygrywa premie w wysokości od 150 zł do 10.000 zł. Druga połowa obligacji podlega wykupowi przez Państwo w ciągu lat 20, według jej wartości imiennej. Losowanie odbywać się będzie dwa razy do roku. Subskrybując Pożyczkę, każdy obywatel przysparza korzyści Państwu i narodowi jako całości, a zarazem przysparza korzyści sobie samemu.

Rząd jest głęboko przeświadczony, że na wezwanie jego odpowie każdy, kto pragnie wielkości i siły naszej Ojczyzny. Odpowiedzą na to wezwanie ojcowie i matki, którzy pracują dla szczęśliwej przyszłości swych dzieci.

Odpowie na ten apel młodzież porwana wielkością naszego dzieła i wspaniałymi perspektywami rozwoju naszej Ojczyzny. Odpowiedzą na nasze wezwanie wszyscy, którzy pragną pokoju. Pragnąć pokoju, to znaczy czynnie o niego walczyć, to znaczy umacniać siłę całego obozu pokoju wkładem siły naszego Państwa i zważając, naszego narodu.

Niechże udział każdego z nas w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski będzie jak najbardziej świadomym obywatelskim wkładem w dzieło umocnienia siły naszej Ojczyzny, niech będzie manifestacją czynnego, a więc prawdziwego patriotyzmu, niech będzie manifestacją zwartości narodu polskiego, zjednoczonego w narodowym frontie walki o pokój i Plan Sześcioletni, budującego wzmocnionym wysiłkiem swą szczęśliwą przyszłość.

Pożyczamy Polsce —

— pożyczamy sobie

(Dokończenie ze str. 1-szej)

By mnożyła się liczba fabryk musimy szybko kształcić armię wykwalifikowanych majstrów, brzdądzów, robotników — nie mówiąc już o inżynierach i technikach. Ale to wszystko wymaga ogromnych środków finansowych, o których rozmiarze pewne pojęcie daje suma wydatków w jednym tylko roku (1950/51) na oświatę i szkolenie kadr: 5,4 miliarda zł.

By móc zatrudnić w przemyśle wciąż nowe setki i setki tysięcy robotników i pracowników, musimy im dać mieszkania. Tym bardziej, że nowe ośrodki przemysłowe powstają często na terenach dotychczas zaniedbanych, daleko od wielkich skupisk miejskich. Ale to znowu wymaga ogromnych środków finansowych.

Nasze Ziemię Zachodnią — duża narodo — rozwijają się bujnie, w rekordowym czasie zaludnione, dźwignięte ze spustoszeń i zagospodarowane. Uruchamiamy na tych ziemiach — zupełnie niewrażliwi na wrzask hitlerowsko-amerykański — a przyjaźnie, poprzez gra-

nicę pokoju, współyżycie z Niemiecą Republiką Demokratyczną — 100 nowych, większych zakładów przemysłowych, w tym wielką hutę miedzi, fabryki włókna sztucznego w Gorzowie i Jeleniej Górze, fabryki nawozów sztucznych w Kędzierzynie, dwie wielkie stocznie w Szczecinie itd., itd. Aby wszystkim tym fabrykom zapewnić siłę roboczą, aby podnieść jeszcze bardziej produkcję rolną tych ziem, aby rozwijać je utrwalając zarazem ich polskość — będziemy musieli osiedlić tam dodatkowo tysiące ludzi. To wszystko wymaga — znowu i ciągle — ogromnych środków finansowych.

Warszawa, nasza Warszawa, duża i radość całego narodu! Warszawa, w której równocześnie buduje się 15 osiedli i dzielnic mieszkaniowych, 40 różnych zakładów i zespołów przemysłowych, Warszawa Żerania i Metro, Warszawa piękniejąca i ogromniejąca z dniem każdym — ale też pochłaniająca 10 procent wszystkich nakładów inwestycyjnych — wymaga również o-

gromnych środków finansowych.

Ale wielkie budownictwo kosztuje nie tylko pieniądze i pracę. Szybkie tempo rozwoju nie obywa się bez trudności. Setki tysięcy napływające ze wsi do miasta — to nie tylko setki tysięcy nowych robotników, ale i setki tysięcy nowych KONSUMENTÓW. Są to trudności wzrostu i rozwoju, których zazdroszą nam kraje Europy Zachodniej, uginające się pod brzemieniem zbrojeń, inflacji, zastój w przemyśle pokojowym — nie mniej jednak trudności nie przeszkadzają być trudnościami. Nasze rolnictwo — w większości swej robotnicze — nie nadąża za szybko, bujnym rozwojem przemysłu.

Aby te braki i zakłócenia usunąć i zapewnić stały wzrost zaopatrzenia miast, aby różnicę między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa wyrównać, aby wzmocnić uprawę i hodowlę — musimy zapewnić wsi więcej nawozów sztucznych, więcej maszyn rolniczych — więcej techniki i nauki. Wzmocnić istniejące spółdzielnie produkcyjne i

PGR. Musimy zwiększyć pomoc państwa dla indywidualnych gospodarstw biedniaków i średniaków. Ale to znowu wymaga dodatkowych środków finansowych. Pożyczka stanie się źródłem korzyści nie tylko dla państwa, ale i dla wszystkich posiadaczy jej obligacji. Wszystkie obligacje podlegają wykupowi przez państwo w ciągu lat 20, przy czym co druga obligacja 100-złotowa przynosi premię w wysokości od 150 do 10.000 zł.

★

Ty, który patrzysz na rosnącą Warszawę, na kraj rosnący, nauczyłeś się mówić MY i NASZE — jakże byś miał się wahać czy zwołać z podniesieniem Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski? Jakże byś miał nie dostrzec, że pożyczając Polsce, pożyczasz sobie samemu?

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest od dziś sprawą każdego z nas. Dobrowolna — Pożyczka jest wielkim egzaminem patriotyzmu i dojrzałości politycznej całego społeczeństwa.

Partia Komunistyczna — najsilniejsza partia Francji

Tymczasowe wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego

● GŁOSZONO niepełne tymczasowe wyniki do Francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

Z obliczeń dokonanych do 18. bieżącego miesiąca wynika, że na 17.103.000 głosów,

Wezwanie Naczelnej Rady i Centraln. Zw. Spółdzielczego

PREZYDIUM Naczelnej Rady Spółdzielczej i Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego wyzwalają 6-milionową rzeszę spółdzielców i pracowników spółdzielczych — do jednomyślnego i powszechnego udziału w Narodowej Pożyczce i zamykaniu patriotycznej, obywatelskiej postawy.

Niech w tym jednomyślnym czy nie — czytamy w wezwaniu — nie zabraknie żadnego spółdzielcy — robotnika, chłopca, inteligenta pracującego, rzemieślnika — niech nie zabraknie w nim żadnego pracownika spółdzielczego.

Uchwała Związku Iz Rzemieślniczych R.P.

ZWIĄZEK Iz Rzemieślniczych RP podjął uchwałę, w której stwierdza, że rzemieślnicy zadokumentują swój stosunek do dekretu Rządu RP o rozpisanu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich przez powszechny udział w subskrypcji Pożyczki Rozwoju Sił Polskich co najmniej od 15 do 25 proc. dochodu, osiągniętego w I kwartale 1951 r. Rzemieślnicy opłacający ryczałt powinni subskrybować w granicach co najmniej 50 proc. kwartalnego ryczałtu.

Uchwała Komisji Koordynacji Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu

GOŁNOPOLSKIE Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu podjęły uchwały, w których stwierdzają, że obywatelskim obowiązkiem każdego członka Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu jest subskrybowanie pożyczki w granicach co najmniej od 15 procent do 25 proc. dochodu osiągniętego w pierwszym kwartale 1951 r.

Jesteśmy przekonani — czytamy w uchwałach — że członkowie zrzeszeń wezmą powszechny udział w subskrybowaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich, że swym wkładem przyczynią się do wzmocnienia siły gospodarczej naszego kraju, do jego jeszcze szybszego rozwoju, który oznacza utrwalenie niepodległości i pokojowe budownictwo podstaw dobrobytu i kultury.

Dom Książki rozprowadzi półtora miliona podręczników dla szkół i zakładów naukowych

Dzięki wielkiemu nakładowi Oświaty, autorów i wydawców w dyktando uczących się będzie mogli ręczniki szkolne.

Około 80 placówek Domu Książki i 180 Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej rozprowadzi na terenie naszego województwa półtora miliona egzemplarzy tych podręczników.

Poza tym księgarnie Domu Książki i niektóre Spółdzielnie Gminne zostaną zaopatrzone w dostateczną ilość podręczników z działu wiedzy ogólnej dla szkół specjalnych, a więc dla liceów rolniczych, artystycznych, szkół zawodowych wszelkiego typu, zakładów kształcenia nauczycieli, kursów dla dorosłych, kursów korespondencyjnych oraz liceów ogólnokształcących.

Sprzedaż książek nie będzie regulowana. Aby uniknąć jednak natłoku kupujących w tym okresie, pożądanym jest ograniczenie przez szkoły zakupu zbiorowego już w drugiej połowie sierpnia.

największą ilość otrzymała Partia Komunistyczna a mianowicie 4.406.300 (25,75 proc.). Degauliści otrzymali 3.534.000 głosów (20,8 proc.), SFIO (prawicowi socjaliści) 2 mil. 590.000 (15,15 proc.), MRP 2.084.000, (12,16 proc.), Unia Niezależnych, Partii Chłopskiej i Republikanów — 2.049.000 (11,9 proc.), Zrzeszenie Lewicy Republikańskiej 944.000 (5,5 proc.), Partia Radykałów 571.500 (3,34 pr.), reszta głosów otrzymała inne mniejsze ugrupowania.

W departamencie Sekwany (w którym znajduje się Paryż) komuniści daleko wyprzedzili pozostałe partie, otrzymując 35 proc. głosów. W departamencie tym przypadło komunistom 20 mandatów, de Gaullistom — 16, SFIO — (prawicowym socjalistom) — 6, MRP — 6, radykałom — 6.

W pozostałych departamentach, w których obowiązywała antydemokratyczna ordynacja wyborcza, komuniści otrzymali — ilość mandatów nieodpowiadającą ilości głosów oddanych na komunistyczne listy wyborcze. Tak np. w departamencie Vautouse komuniści otrzymali przeszło — 39 tys. głosów, ale nie przyniosło im żadnego mandatu, podczas gdy radykałom, na których głosowało 13 tysięcy osób — 1 mandat.

Oblicza się, że w wyniku oszukanej ordynacji wyborczej — do wyboru jednego deputowanego komunistycznego — konieczne było zdobycie 62 tysięcy głosów, podczas gdy do wyboru jednego deputowanego SFIO wystarczyła ilość — 30 tysięcy głosów, jednego deputowanego MRP — 27 tysięcy, jednego deputowanego z Partii Radykałów — 26 tysięcy.

„Ce Soir” pisze: — Już dotychczasowa analiza wyników wyborów pokazuje, że komuniści skonsolidowali i wzmocnili swe pozycje w porównaniu z rokiem 1946. W okręgach robotniczych i wielkich miastach okręgu paryskiego, w departamentach Nord, Pas de Calais, w okręgach górniczych i w departamentach przemysłowych ludność chłopskiej komuniści często zdobyli więcej głosów niż wszystkie pozostałe partie razem wzięte.

Pełne wyniki wyborów będą znane prawdopodobnie w dn. 19 bm.

Uchwała Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług

NACZELNA Rada Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług wyzywa wszystkich członków do powszechnego udziału w subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich w granicach co najmniej od 15 do 25 proc. dochodu, osiągniętego przez poszczególnych członków w I kwartale 1951 r.

Dom Książki rozprowadzi półtora miliona podręczników dla szkół i zakładów naukowych

Dzięki wielkiemu nakładowi Oświaty, autorów i wydawców w dyktando uczących się będzie mogli ręczniki szkolne.

Około 80 placówek Domu Książki i 180 Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej rozprowadzi na terenie naszego województwa półtora miliona egzemplarzy tych podręczników.

Poza tym księgarnie Domu Książki i niektóre Spółdzielnie Gminne zostaną zaopatrzone w dostateczną ilość podręczników z działu wiedzy ogólnej dla szkół specjalnych, a więc dla liceów rolniczych, artystycznych, szkół zawodowych wszelkiego typu, zakładów kształcenia nauczycieli, kursów dla dorosłych, kursów korespondencyjnych oraz liceów ogólnokształcących.

Sprzedaż książek nie będzie regulowana. Aby uniknąć jednak natłoku kupujących w tym okresie, pożądanym jest ograniczenie przez szkoły zakupu zbiorowego już w drugiej połowie sierpnia.

19 CZERWIEC
Wtorek
Gerwazego, Protazego

Wschód słońca — godz. 3.14
Zachód słońca — godz. 20.00



Spacerkiem

Ciach... i już
PRZY ul. Pułaskiego 36 mieszkanie 3, jest ciemno. Jeszcze przed kilkoma dniami było jasno. Ale...

Wszystko odbyło się sprawnie i szybko. Po prostu — światło było — ciach — światła nie ma. Przyszli i wyłączyli. Dlaczego?

Proste: Kiedyś tam w roku 1949 czy 50-ym ob. A. Cz. nie dopłacił 2,50 zł za zużycia energii elektrycznej.

Rzekomo. Bo „ociemniałemu” od czterech dni delikwentowi nie o takim długu nie wiadomo. A Elektrownia jest „wyższa” ponad posyłanie jakiegokolwiek rachunku, nakazu czy upomnienia. Poca? Papracie się z „papierkową robotą”. Nieee! Lepiej od razu — ciach i już. Ciemno. Za dwa i pół złocizna! A jak chce to niech sobie zaistnieje z powrotem. I już. (Ana)

Błyskawica

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Fototechnika” przy ul. Fredry 14, odznacza się pewną cechą, która uprawdza kojąco wpływa na zdrowie i bezroski humor jej pracowników, nie mniej jednak przy czynia się do wywołania pewnych konfliktów z bar dziej przedsiębiorczymi klientami.

Krótko mówiąc Spółdzielnia „Fototechnika” nie lubi się przejmować. Fakt ten najbardziej odczuł na własnej skórze, a raczej na własnych, danych do wywołania kłószach ob. M. K.

Otóż klisze owe, mające według wszelkich danych przeobrazić się w mite, okolicznościowe zdjęcie po urzędach do rak ob. MK w postaci fotografii zrygaku błyskawicy i tajemniczych odcinków palców.

Ba — cóż. Lepiej rydz niż nic. Ale ważne jest również to, że ob. M. K. uprzednio zapłacił. I na pewno nie za błyskawicę! (Ana)

Teatralny rekwiizyt

MORALNOŚĆ Pani Dulskiej” w Teatrze Polskim. Antrakt. Publiczność tłumnie przechodzi do palarni na „mocnego” czy „lotnika”.

Tróchę ciasto, trochę ciemno i czegoś brak. Nawet wiadomo czego — popielniczki. Trudno bowiem nazwać popielniczką bardzo brzydką, wypełnioną wodą kubek, który dyktacja teatru przeznaczyła na niedopalki. Publiczność jest trochę zdziwiona tym rekwiizytem i słyszy się nawet takie komentarze.

— Ładny teatr wystawili, a o popielniczkach zapomnieli.

„Spacerki” wstępują się w imieniu dyktacji PTD, bo wiedzą że teatr powinien zadawać i kształcić zmysł estetyczny publiczności i że kubek z brudną wodą w żadnym wypadku nie może się do tego przyczynić. (Ker)

Karta

KONSUMENCI obiadów w Gospodzie przy Grand-Hotelu z wielkim zainteresowaniem studiowali onegdaj kartę posiłków. Zainteresowanie było tak duże, stało się powodem do wielu dyskusji.

„Spacerki” myślały, że jest coś nie bywałego w karcie, ale niestety nie można było nic odczytać.

Właśnie nad tym to dyskutowali wszyscy obecni. Karta bowiem była pisana ręcznie i na domiar złego tak nie wyraźnie jak recepta lekarska. Gdy ktoś z obecnych chciał coś wybrać, musiał się radzić obsługi, co można dostać.

„Spacerki” zapytują, po co w takim wypadku jest karta, jeżeli nie można nic się z niej dowiedzieć?

Przecież można tak, jak w innych gospodach się praktykuje, spisać posiłki pisać na maszynie! (Grab)

SŁOWO POLSKIE

Pierozki z grzybami, gołąbki i ryby W drugim dniu jarskim było już o 12 dań więcej

leczył zbyt mała jest jeszcze ilość potraw z dorsza

Drugi z kolei jarski dzień Wrocławia, poniedziałek 18 bm. „zanotował się” w żołądkach konsumentów bardziej poszerzonym asortymentem dań wydawanych przez placówki masowego żywienia.

Na pewno większość „stołujących się” czytelników pamięta pierwszy, dietetyczny dzień. Kiedy to jadłospisy wszystkich gospód stołówek i barów propagowały jedynie trzy czy cztery „żelazne” jarskie pozycje: kotlet z ziemniaków, dorsza smażonego i makaron w sosie pomidorowym.

Zobowiązania młodzieży wrocławskiej przed Festiwalem Młodych Bojowników o Pokój

ROBOTNICZA młodzież Wrocławia, wydającą pracę wita Światowy Festiwal Młodych Bojowników o Pokój.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Ciężkiego Przemysłu wykonali dotychczas 34 zespołowe zobowiązania, oraz 8 indywidualnych, na sumę łącznej wartości 3.000 zł.

Brygada ZMP-owca Buszły z VIII Warsztatów Mechanicznych PKP wyrabia w czynię złotowym 150 proc. dziennej normy.

Młodzieżowy zespół ciesielski, pracujący przy budowie gmachów Politechniki włączył się w nurt zobowiązań złotych zaprowadzeniem na budowie stałego systemu oszczędnościowego.

Za ciętymi pospieszyli kopacze, którzy postanowili przy godzinach pracy przygotować wykopy pod fundamenty lewego skrzydła Wydziału Lotniczego i ustalić przy tym 220 proc. dziennej normy.

Wrocławscy korbienikowcy przepracowali w ubiegłym tygodniu 3 dni, posługując się wyłącznie zaoszczędzonym materiałem budowlanym. (Wer)

Uwaga, studenci! Należy odebrać skierowania na wczasy

STUDENCI zakwalifikowani na wczasy winni odebrać skierowania w terminie ostatecznym do dnia 19 bm. przy ul. Kosińskiego 6. Studenci zakwalifikowani na rezerwę odbiorą swoje skierowania w dniu 21 bm. o godz. 8-ej. Skierowania na obozy sportowe będą wydawane dn. 20 bm.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Racjonalizatorzy i przewodnicy pracy, którzy chcą zapisać się do wieczorowej Szkoły Inżynierskiej winni bezzwłocznie zgłosić się w Rektoracie Szkoły przy ul. Świerzeżewskiego 74 w godz. od 16 do 20-ej, celem otrzymania odpowiednich informacji. Kandydaci proszeni są o dołączenie do podania o przyjęcie wypełnionej ankiety oraz świadectwo zdrowia. Termin wnoszenia podań przez upoważnione zakłady pracy upływa z dniem 10. 7. br.

Posiedzenie Komisji Mieszkaniowej MRN odbędzie się w dniu 25 czerwca br. o godz. 18-ej w świetlicy kolejowej na stacji Wrocław-Nadodrze.

Przedsiębiorstwo RSW „PRASA”, ul. Podwale Świdnickie nr. 26, podaje do wiadomości zainteresowanym rodzicom, że wpisy dzieci do przedszkola na rok 1951/52 odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 czerwca 1951 r.

POMPKI do piwa PŁUCZKI do szklanek

ZAKUPIMY W KAŻDEJ ILOŚCI

Oferty składać na adres: M.H.D. ARTYKUŁY SPOŻYWCZE WARSZAWA Grzybowska 53 — Dział Administracyjny 2367n

Ogłaszajcie się w „Słowie”

WOŁNE POSADY

POTRZEBNA pomoc do mowa od zaraz. Warunki dobre. Winder Dawid, ul. Stalina 183 — 7. 2353g

HANDLOWE

ŁODOWKĘ gazową lub elektryczną, pralkę elektryczną — zaraz kupię. Oferty „Słowo” pod „Łodówka”. 2404-g

ODKURZACZ elektryczny nawet niekompletny, szrotkę elektryczną do froterowania kupię. Zgłoszenia: „Słowo” pod „Progress”. 2423g

ZGUBY

ZGUBIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Neuman Zofia. Znalazcę proszę o zwrócenie z wynagrodzeniem — Rynek 8/6. 2425g

PTTK organizuje Biuro Obsługi Turystycznej

ZARZĄD Okręgowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego projektuje zorganizowanie we Wrocławiu Biura Obsługi Turystycznej Placówka ta opiekowałaby się wycieczkami przybywającymi do miasta, informowaniem ich, udzielaniem wskazówek, wyznaczeniem przewodników i załatwieniem zakupu biletów do kin i teatrów. Mieszkańcy miasta za pośrednictwem Biura OT mogliby brać udział w wycieczkach podmiejskich, przejazdach statkami i kajakami po Odrze, wycieczkach pieszych i rowerowych.

Zarząd Okręgowy PTTK czyni starania w celu utrzymania odpowiedniego lokalu. Nadawałby się na to kłosk, znajdujący się na pl. Kościuszki. (ZZ)

Instytucje spółdzielcze i organa administracyjne celują w niewłaściwym adresowaniu przesyłek pocztowych

PRACOWNICY Sortowni Urzędu Pocztowego nr 2 mają poważne kłopoty z ustalaniem adresatów względnie miejsc przeznaczenia sortowanych listów i przesyłek.

Poważna ilość przesyłek pocztowych zaopatrzona jest w błędne, względnie niekompletne adresy, które zmuszają pracowników sortowni do bezproduktywnej straty czasu.

Szczególnie na polu niewłaściwego adresowania przesyłek celują instytucje spółdzielcze i administracyjne.

To, że zespół sortowni pracujący w wyżej przedstawionych warunkach bierze udział we współzawodnictwie i osiąga poważne normy, jest zasługą doskonale przeskolonego oraz sumiennego personelu. Ostatnio cała sortownia osiągnęła 142 proc. przeciętnej normy a jej pracownicy ob. ob. Masuro i Skowrywa legitymują się wynikiem 204 oraz 200 proc. (Wer)

Czy we Wrocławiu może powstać komisja cennikowo- kalkulacyjna?

NIEDAWNO poruszyliśmy na łamach naszego dziennika zagadnienie braku na rynkach spółdzielczych niektórych artykułów konfekcyjnych.

Jednocześnie „Słowo” wskazało, że artykuły takie — konkretnie skarpetki damskie i męskie — znajdują się w magazynach miejskiej wytwórczości.

Jako przykład podawaliśmy magazyny Spółdzielni Pracy „Tricot”.

W związku z tym, Brązowy Związek Włókienniczy wyjaśnia, że winę za ten stan rzeczy ponosi jedynie fakt... że komisja kalkulacyjno-cennikowa, która określa wartości wspomnianych artykułów znajduje się w Łodzi.

Skutek powyższego taki, że na orzeczenie tej komisji, dystrybucja musi dość długo czekać i stąd luki towarowe w branży konfekcyjnej na rynku.

Wyjaśnienie to wcale nie rozwiązuje kwestii. Dlatego „Słowo” rzuca małe pytanie pod adresem Związku Brązowy Włókienniczy —

Czy komisja kalkulacyjno-cennikowa nie mogłaby istnieć również we Wrocławiu? (Wer)

Sportowcy Wrocławia podejmują liczne zobowiązania

na cześć III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój

SPORT dolnośląski żyje ostatnio pod znakiem III-go Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój, który odbędzie się w Berlinie. Zarówno we Wrocławiu, jak i na terenie Dolnego Śląska odbyło się już szereg imprez sportowych, poświęconych właśnie III-mu Zlotowi.

Nasze sprawy

Uparty przystaniowy i ważny kierownik

WE WROCŁAWIU przy ul. Na Grobli 32, znajduje się Ośrodek Sportu Wodnych. Wydziału Oświaty Prezydium MRN. Z Ośrodka korzysta młodzież szkolna, która za minimalną opłatą ma prawo wypożyczać kajaki.

W dniu 15 bm. o godz. 17.30 zjawili się w Ośrodku trzech uczniów Państwowego Liceum dla Doświadczonych (nazwiska i adresy są znane Redakcji), którzy zwrócili się do przystaniowego z prośbą o wypożyczenie kajaka na jedną godzinę.

Na to przystaniowy odpowiedział im: że jest już za późno. Tymczasem we drzwiach przystani wisiał okólnik, który głosił: Ośrodek czynny jest codziennie od godz. 19-iej. Wreszcie po długich próbach zgodził się wydać kajak pod warunkiem, że wypożyczający okazą zaświadczenia z dziedziny pływackiej. Uczniowie nie mogli ich okazać, gdyż szkoły wieczorowe podobnych zaświadczeń nie wydają. Ponieważ w regulaminie Ośrodka jeden z punktów głosił: dorośli mogą otrzymywać kajaki po złożeniu oświadczenia na piśmie, że umieją pływać — trzech obywateli zgodziło się chętnie to uczynić.

Sprzeciwili się temu przystaniowemu, odwołując się do kierownika Ośrodka, ten zaś w ogóle nie chciał z nikim rozmawiać.

Naszym zdaniem coś tu jest nie w porządku. Młodzież, która pracuje zawodowo i uczy się, ma prawo korzystać z dostępnych dla niej rozrywek. (Zuk)

Notatnik reportera

W dniu dzisiejszym o godzinie 18-tej w sali WKfF przy ul. Kollataja nr. 20 odbyła się nadzwyczajna zebranie sekcji lekkoatletycznej WKfF. Była na nim na celu omówienie spraw związanych z mistrzostwami Polski w trójbój kobiet i pięcioboju męzkim. Obecność członków obowiązkowa.

Sekcja pływacka Spółdzielni przerosła na basen otwarty na Stadionie Olimpijskim. Będą się one odbywały w poniedziałki, czwartki i piątki w godzinach od 17-tej do 20-tej.

- Idei zachodniej demokracji. Idei obrony zachodniej kultury — oświadczył patetycznie rektor.
- Przed kim?
- Przed zalewem komunizmu.
- To znaczy przed tymi, którzy kulturę cenią nadę wszystkim.

Rektor nachmurzył się.

— Profesorze, proszę o nieprowadzenie komunistycznej propagandy w moim gabinecie.

— Ma pan rację — z przekąsem odrzekł profesor. — Ściany tego gabinetu przywykły jedynie do hitlerowskich sloganów.

— Profesorze! — w głosie rektora brzmiała wściekłość. Profesor wstał.

— Chcę panu zadać jeszcze jedno pytanie. Zastrzegam — dodał, widząc, że rektor nie ma zamiaru go słuchać — że nie będzie w nim nic z tego, co pan nazywa agitacją komunistyczną.

— Słucham.

— Chcę pana zapytać jako wojskowego i przede wszystkim polityka — czy wierzy pan w to, że bomba bakteriologiczna zostanie w wojnie, jaką chciałby pan i pańscy przyjaciele polityczni rozpętać, użyta?

— Jeżeli tylko zakończymy prace doświadczalne w odpowiednim czasie — niewątpliwie tak.

Profesor przeszedł kilka kroków, potem zatrzymał się, wyrzucił przez okno i zwrócił się twarzą do rektora.

— Nie jestem ani wojskowym, ani tym bardziej politykiem — głos miał zduszony, słowa wymawiał głucho, jakby z trudem. — Jestem naukowcem, który całe życie stronił od polityki i tym podobnych wielkich spraw. Dopiero teraz zaczynam rozumieć, że to stanowisko było fałszywe, z gruntu błędne. Nigdy nie pomyślałem, że bakterie, nad którymi przeprowadzam badania, mogą stać narzędziem polityki, straszliwej, zbrodniczej polityki. Przysięgam, że to moja wina, wyłącznie moja. Chociaż jednak nie jestem politykiem, odpowiem zamiast pana na pytanie, które sam postawiłem. Czy użyć bomby

Trener Popiel odśladania tajemnic sukcesów szermierzy węgierskich

TRENING szermierzy wrocławskiej Stali Pafawag w Domku Klubowym Na Grobli dobiega końca. Jeszcze parę „fleszów”, „parad” i „ripost” i za chwilę rozmaiemy z ob. Władysławem Popielem — trenerem kadry państwowej, na temat meczu Polska — Węgry.

— Przygotowałem wspólnie z Keveym naszą reprezentację do spotkań i byłem jednym z arbitrów meczu.

— Co możecie nam powiedzieć o szermierzach węgierskich?

— Węgry, którzy przyjechali do nas prosto z mistrzostw świata, gdzie odnieśli szereg sukcesów — należą bezspornie do ekstraklasy. Drużyną ich składa się ze starzych „wyjadaczy”. Gerevics, Sakovics i Berznay — to prawdziwi zawodnicy turniejowi.

Z kobiet klasa dla siebie jest leworeka Iona Elek. Cechuje ją wspaniałą techniką i szybki refleks. Jedną z tajemnic sukcesów zespołu węgierskiego na wszystkich planach świata jest fakt, że każdy z zawodników specjalizuje się jedynie w jednej broni.

— Jak walczą Polacy?

— Nasi szermierze zastawiali z powodzeniem walkę na dystans, uzyskując trafienia z „fleszów”. Na pierwszym miejscu klasyfikują się Zabolocki, którego wspinał zwycięstwo nad Gerevicsem świadczy najlepiej o możliwościach talentowanego juniora.

Dobrze wypadli Twardowski, Pawłowicz i Nawrocki. Całkowicie zawiedli Laskowski i Sobik.

Zwycięstwa Nawrockiej i Włodarczykówny nad Nyari (zdobywczyni III miejsca na mistrzostwach świata) są dużym sukcesem Polski.

Węgry byli wyraźnie zaskoczeni doskonałą postawą naszej drużyny.



Aaaa! Witam! Czy też korzystasz z urlopu wypoczynkowego? Rys. K. Wróblewski

M. L. Bielicki

Bakteria 078

44

bakteriologicznej? Nie! Po stokroć nie! Rozumie pan, rektorze, generale i polityku.

Generał usiadł za biurkiem. Twarz jego była zimna. usta zacięły, oczy patrzyły wrogo.

— A więc odmawia pan, profesorze, współpracy? — Czyż to, co powiedziałem, nie starczyło panu za odpowiedź. Ja lubo obłąka naprawdę nie jestem.

— To znaczy — ciągnął niewzruszony generał — że staje pan w szeregach wrogów Ameryki.

— Jestem patriotą amerykańskim — oświadczył dumnie profesor.

— Nie — zerwał się generał — jest pan wrogiem Ameryki.

— Och, jeżeli siebie i sobie podobnych ludzi identyfikuje pan z Ameryką — odciął się ironicznie profesor — to ma pan rację. Jestem waszym wrogiem. Jestem patriotą, tak samo jak miliony moich rodaków.

— Pan jest komunistą, profesorze — wyszczał rektor. — I my potrafimy wyciągnąć z tego konsekwencje. Od dziś — zagrzmiął — zwalniam pana z pracy. Ludzie tutaj jak pan nie mają prawa wyklądać na uniwersytecie amerykańskich. Nie pozwolimy zatruwać naszej młodzieży jadłem...

— Jadem pokaju, prawda? — przerwał mu profesor. — Tak — generał huknął pięścią w stół. Zabrzęczały szczyby w oknie. — Tak, jadłem pokaju. Amerykanie powinni posiadać szkołę zabijania.

Zwycięstwo Budowlanych w dwóch broniach

W SALI IV POSZ-u odbył się towarzyski mecz szermierczy pomiędzy Budowlanymi a juniorami Stali - Pafawagu. Walki przeprowadzono w 2-ich broniach: florecie i bagnecie.

Floret przyniósł zwycięstwo Budowlanym w stosunku 9:7. Do spotkania tego Stal wystąpiła osłabiona brakiem czołowych juniorów: Sosnowskiego i Kałuckiego.

Najlepszym zawodnikiem wśród florecistów okazał się Niewiadomski z Budowlanych, który nie przegrał żadnej walki. Pozostałe punkty dla zwycięzców zdobyli: Wiśniewski 3, Prus i Zięba po 1. Dla Stali: Tęcza, Kłosowicz, Turkiewicz po 2 i Kędzierski 1. W bagnecie wygrali również zawodnicy Budowlanych w stosunku 6:3.

Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży szkolnej. Sędziowali na zmianę ob. Kuleczko i Kuszewski. (Zuk)

Pracę zarobkową Tadzio zaczął na skromnym stanowisku kancelisty w XI-ym stopniu służbowym, ale zabłysnął natychmiast w swoim klubie, jako niezawodny pomocnik środkowy.

W meście po rozpoczęciu pracy zjawili się u niego goście z Jeleniej Góry.

„Kolego, zmarnujesz się w tym Lubaniu! I to jeszcze w tym XI-ym stopniu służbowym! Póki jesteś w okresie próbnym — podjękuj i jedź do nas. Dostaniesz ośmiestkę i stanowisko referenta spraw nieokreślonych, damy mieszkanie...”

Poskutkowało. W miesiąc po tej rozmowie Tadzio Wypchło był już chlubą klubu w Jeleniej Górze...

W meczu piłkarskim radiowcy spotkali się z mistrzem powiatu ziębickiego, tamtejszą Spójnią Gospodarczą zagrał w swoim najsilniejszym składzie, natomiast wrocławianie wystąpili z kilkoma rezerwowymi zawodnikami.

W związku z tym po ładnej i żywej grze zwyciężyli ziębiczanie w stosunku 9:2 (3:0). U zwycięzców wyróżnili się w ataku: Urbaniak, Łazarz i Gajda.

W zespole gości bardzo dobrze wypadli bramkarz red. Cedrowski i Dolinowski w obronie, którzy uchronili swoją drużynę od wyższej jeszcze porażki.

Dział Sportowy „Słowa” prosi ob. inż. Piepłowskiego o przybycie do Redakcji w dniu dzisiejszym w godz. 10-16 w związku z rozdaniem dyplomów zwycięzcom zawodów pływackich „Słowa Polskiego”.

— Rektorze — profesor pochylił się nad biurkiem — pan nie zna Amerykanów. Pan sądzi, że długo jeszcze będziecie wmawiać ludziom, że białe jest czarne, a czarne — białym. Strzeżcie się chwili, kiedy ludziom spadnie bielmo z oczu. Ono już spada. A kiedy opadnie zupełnie — zostaniecie zmienieni z powierzchni ziemi. Chcicie z nas zrobić naród bandytów. Był już taki jeden szaleńiec i chciał swych rodaków przekształcić w morderców. To on się wam kłania. Skończycie tak samo jak on. Patrzcie na pana i dźwiż się, że też nigdy nie przyszło mi na myśl, iż bakterie mogą mieć ludzką twarz.

Profesor zapiał marynarkę i bez słowa wyszedł.

— Zobaczymy, jak pan zaśpiewa na badaniu w komisji, czerwony agencie — zasycał rektor słysząc trzask zamykanych drzwi i czym prędzej sięgnął po słuchawkę.

Winda zawiodła prezesa George'a Williama Crosby'ego na siódme piętro. Szybkim, elastycznym krokiem przemierzył korytarz. W sekretariacie na jego widok wszyscy wstali. Nie oglądając się na nikogo, rzucił drewniane „dźwień dobry” i zamknął za sobą drzwi do swego gabinetu. Usiadł przy biurku i spojrzał na notatnik. Za kwadrans konferencja.

Wszedł sekretarz.

— Począł, panie prezesie — oświadczył zbliżając się do biurka.

— Proszę mi dać jedynie specjalną. Resztę niech pan przejrzy sam.

— Są dwa listy. Z Tokio i Berlina.

Prezes wziął listy bez słowa. Nie czekając aż sekretarz wyjdzie, rozzerwał pierwszą kopertę. W miarę czytania twarz jego pogodniała. Na wypielegnowanych policzkach ukazał się lekki rumieniec. George Crosby mimo swoich pięćdziesięciu lat był nie tylko elegackim, ale wciąż jeszcze przystojnym panem. Nic dziwnego, że kobiety tak za nim szalały.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Statkówka zyskuje sobie coraz większą popularność w kołach sportowych. Na zdjęciu fragment spotkania drużyn: Kolejarza Nadodrza (Wrocław) ze Stalą (Psie Pole).

Nasz felieton

„Błyskawiczna kariera”

NIE ULEGA wątpliwości, że w warunkach naszej nowej rzeczywistości dla każdego ofiarne i pracowite członka społeczeństwa otwarte są niezliczone możliwości awansu i wybiecia się. Od tego jest czujne oko dyrektora i rady zakładowej, aby człowiek awansował.

Ale tak błyskotliwej kariery służbowej jaką poszczycić się może Tadzio Wypchło — nie zna chyba żaden wydział personalny na Dolnym Śląsku...

Kolegom z 11-iej podstawowej w Lubaniu, Tadzio Wypchło nie wydał się żadnym asem. Ledwie przelał z klasy do klasy. Miał za to jeden talent — w nogach.

Driblował, podawał, przejmował, wybił, prowadził i pakował gola — bez zarzutu. Był chlubą drużyny szkolnej! Rada pedagogiczna z tego powodu skłonna była uwzględnić sporą ilość „dwój”.

Pracę zarobkową Tadzio zaczął na skromnym stanowisku kancelisty w XI-ym stopniu służbowym, ale zabłysnął natychmiast w swoim klubie, jako niezawodny pomocnik środkowy.

W meście po rozpoczęciu pracy zjawili się u niego goście z Jeleniej Góry.

„Kolego, zmarnujesz się w tym Lubaniu! I to jeszcze w tym XI-ym stopniu służbowym! Póki jesteś w okresie próbnym — podjękuj i jedź do nas. Dostaniesz ośmiestkę i stanowisko referenta spraw nieokreślonych, damy mieszkanie...”

Poskutkowało. W miesiąc po tej rozmowie Tadzio Wypchło był już chlubą klubu w Jeleniej Górze...

W meczu piłkarskim radiowcy spotkali się z mistrzem powiatu ziębickiego, tamtejszą Spójnią Gospodarczą zagrał w swoim najsilniejszym składzie, natomiast wrocławianie wystąpili z kilkoma rezerwowymi zawodnikami.

W związku z tym po ładnej i żywej grze zwyciężyli ziębiczanie w stosunku 9:2 (3:0). U zwycięzców wyróżnili się w ataku: Urbaniak, Łazarz i Gajda.

W zespole gości bardzo dobrze wypadli bramkarz red. Cedrowski i Dolinowski w obronie, którzy uchronili swoją drużynę od wyższej jeszcze porażki.

Dział Sportowy „Słowa” prosi ob. inż. Piepłowskiego o przybycie do Redakcji w dniu dzisiejszym w godz. 10-16 w związku z rozdaniem dyplomów zwycięzcom zawodów pływackich „Słowa Polskiego”.

— Rektorze — profesor pochylił się nad biurkiem — pan nie zna Amerykanów. Pan sądzi, że długo jeszcze będziecie wmawiać ludziom, że białe jest czarne, a czarne — białym. Strzeżcie się chwili, kiedy ludziom spadnie bielmo z oczu. Ono już spada. A kiedy opadnie zupełnie — zostaniecie zmienieni z powierzchni ziemi. Chcicie z nas zrobić naród bandytów. Był już taki jeden szaleńiec i chciał swych rodaków przekształcić w morderców. To on się wam kłania. Skończycie tak samo jak on. Patrzcie na pana i dźwiż się, że też nigdy nie przyszło mi na myśl, iż bakterie mogą mieć ludzką twarz.

Profesor zapiał marynarkę i bez słowa wyszedł.

— Zobaczymy, jak pan zaśpiewa na badaniu w komisji, czerwony agencie — zasycał rektor słysząc trzask zamykanych drzwi i czym prędzej sięgnął po słuchawkę.

Winda zawiodła prezesa George'a Williama Crosby'ego na siódme piętro. Szybkim, elastycznym krokiem przemierzył korytarz. W sekretariacie na jego widok wszyscy wstali. Nie oglądając się na nikogo, rzucił drewniane „dźwień dobry” i zamknął za sobą drzwi do swego gabinetu. Usiadł przy biurku i spojrzał na notatnik. Za kwadrans konferencja.

Wszedł sekretarz.

— Począł, panie prezesie — oświadczył zbliżając się do biurka.

— Proszę mi dać jedynie specjalną. Resztę niech pan przejrzy sam.

— Są dwa listy. Z Tokio i Berlina.

Prezes wziął listy bez słowa. Nie czekając aż sekretarz wyjdzie, rozzerwał pierwszą kopertę. W miarę czytania twarz jego pogodniała. Na wypielegnowanych policzkach ukazał się lekki rumieniec. George Crosby mimo swoich pięćdziesięciu lat był nie tylko elegackim, ale wciąż jeszcze przystojnym panem. Nic dziwnego, że kobiety tak za nim szalały.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Panowie, mnie i tu jest dobrze...”

„Kolego, nie bądźcie dzieckiem! Co to znaczy dobrze? Dobrze wam będzie dopiero u nas. Dajemy IV grupę i wszystkie dodatki zastępcy naczelnego dyrektora. Ożenicie się z moją córką i będziecie mieli wilię na Krzyżkach...”

Tadzio jeszcze jest we Wrocławiu, ale czeka na dalsze propozycje.

To się nazywa — kariera. I to są „sposobiki”, które stosują niekiedy nasze kluby do „kaperowania” sobie graczy.

(JOT)

Kolejarz — AZS 6:5 w meczu szachowym

W sobotę odbył się we Wrocławiu mecz na 11-tu szachownicach pomiędzy lokalnymi rywalami AZS-em i Kolejarzem. Zwyciężył Kolejarz w stosunku 6:5 przy czym na pierwszych 5-ciu szachownicach — wynik brzmiał 3,5:1,5 dla zwycięzców.

Wskutek osłabionych składów obu drużyn, gra stała na niskim poziomie.

Wskutek osłabionych składów obu drużyn, gra stała na niskim poziomie. Organizacja meczu również pozostawiała wiele do życzenia.

Rewanż odbędzie się już za dwa tygodnie w ramach czwórmeczu organizowanego przez AZS, w którym wezmą udział I-ligowe zespoły: AZS Gliwice (w-mistrz Polski), Kolejarz Wrocław oraz II-ligowe AZS-y Łódź i Wrocławia.

Czwórmecz ten odbędzie się w dniach 30 czerwca i 1 lipca, równocześnie z igrzyskami sportowymi na cześć III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie.

Włochy — Polska w Pucharze Davisa

(Telefonom z Mediolanu)

Zgodnie z przewidywaniami Włochy zdobyli trzeci punkt w ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Davisa, wygrywając grę podwójną. Para Cucelli, M. del Bello pokonała Piatka i Chytrowskiego 6:2, 6:3, 6:2. Polacy najlepiej grali w secie drugim, przy czym Piatek był w przekroju całego meczu równiejszy od Chytrowskiego.

Ten ostatni miał słaby serwis. Z Włochów najlepiej zagrał del Bello. We wtorek odbędzie się dwie ostatnie gry pojedyncze. Piatek — M. del Bello oraz Radzio — Cucelli. (tom)

Mistrzostwa juniorów

PODAJEMY do wiadomości wszystkim Miejskim i Powiatowym Komitetom Kultury Fizycznej, że mistrzostwa lekkoatletyczne Dolnego Śląska juniorów mające się odbyć w Świdnicy w dniach 23-ego i 24-ego czerwca z przyczyn technicznych zostaną przeprowadzone w jednym dniu w niedzielę 24-go bm.

Początek zawodów przewidziany jest na godzinę 8,30.

Przypominamy jeszcze raz poszczególnym Komitetom Kultury Fizycznej o terminowym przysyłaniu imiennych list zgłoszeniowych zawodników, na adres: ZKS Kolejarz, Świdnica (Rynek).

Wiek zgłaszanych zawodników i zawodniczek nie może przekraczać 18-tu lat. (Zuk)